

Sygn. akt I C 1136/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 grudnia 2021 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, I Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Bartosz Kasielski

Protokolant: stażysta Julia Włodarczyk

po rozpoznaniu w dniu 9 grudnia 2021 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) z siedzibą w B.

przeciwko E. G.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od (...) z siedzibą w B. na rzecz E. G. kwotę 617 zł (sześćset siedemnaście złotych) tytułem kosztów procesu,
3. nakazuje pobrać od (...) z siedzibą w B. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę 70 zł (siedemdziesiąt złotych) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 1136/21

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 22 lipca 2010 roku P. I. G. z siedzibą w Szwajcarii wystąpiła przeciwko E. G. o zapłatę kwoty 2.744,77 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od kwot szczegółowo wskazanych w petitum pozwu, a także przyznanie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że dochodzone roszczenie obejmuje należności z tytułu braku spłaty pożyczki, którą to wierzytelność powódka nabyła w drodze umowy cesji.

(pozew k.2 – 5)

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 27 sierpnia 2010 roku Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym dla Łodzi- Śródmieścia w Łodzi orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Postanowieniem z dnia 12 kwietnia 2011 roku Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym dla Łodzi- Śródmieścia w Łodzi nadał prawomocnemu nakazowi zapłaty klauzulę wykonalności.

(nakaz zapłaty k.24, postanowienie k.29)

Pismem procesowym z dnia 13 maja 2021 roku pozwana wniosła o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanego w dniu 27 sierpnia 2010 roku w sprawie o sygnaturze akt XVIII Nc 9553/10.

(wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty k.33 – 39)

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazano, że pozwana nie pamięta jakoby w przeszłości zawierała z powódką jakąkolwiek umowę, z której wynikałby obowiązek zapłaty należności, a także, aby była wcześniej wzywana do zapłaty. Ponadto, z ostrożności procesowej pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia objętego pozwem.

(sprzeciw od nakazu zapłaty k.49 – 53)

Pismem procesowym z dnia 8 czerwca 2021 roku pozwana podtrzymała dotychczasowe twierdzenia oraz zgłoszone wniosku dowodowe, a nadto podniosła zarzut braku legitymacji czynnej powódki.

(pismo procesowe E. G. k.108 – 114)

Postanowieniem z dnia 30 czerwca 2021 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi- Śródmieścia w Łodzi odrzucił wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty z dnia 27 sierpnia 2010 roku w sprawie o sygnaturze akt XVIII Nc 9553/10.

W zasadniczych motywach rozstrzygnięcia wskazano, iż nakaz nie został skutecznie doręczony pozwanej, gdyż w dacie awizowania przesyłki sądowej E. G. nie mieszkała pod adresem wskazanym w pozwie, stąd też wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu jest niedopuszczalny.

(postanowienie k.130)

Pismem procesowym z dnia 8 grudnia 2021 roku pozwana z ostrożności procesowej, na wypadek przegrania procesu, wniosła o nieobciążanie jej kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego po stronie powodowej.

W uzasadnieniu wskazano, że pozwana pozostawała w usprawiedliwionym subiektywnym przekonaniu o niezasadności wytoczonego przeciwko niej powództwa. Nadto zwrócono uwagę na trudną sytuację majątkową pozwanej, która uzyskuje minimalne wynagrodzenie za pracę.

(pismo procesowe E. G. k.177 – 179)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny :

W dniu 16 grudnia 2004 roku (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w G. zawarła z E. G. (numer dowodu osobistego : A. (...), PESEL (...)) umowę kredytu gotówkowego o numerze (...), w wysokości 5.625,56 złotych na okres od 20 grudnia 2004 roku do dnia 20 grudnia 2008 roku z przeznaczeniem na cele konsumpcyjne. Kredytobiorca miał otrzymać środki z tytułu udzielonego kredytu na wskazany w umowie rachunek bankowy.

Kredytobiorca potwierdził własnoręcznym podpisem odbiór egzemplarza umowy kredytu wraz z kalendarzem spłat.

(umowa kredytu gotówkowego k.13 – 17)

Przedmiotem działalności Spółki (...) jest kupno, sprzedaż, ustanawianie i ściąganie należności oraz zobowiązań, prowadzenie i przygotowywanie działalności w zakresie pozyskiwania kapitału i usług finansowych w szczególności na terenie Europy Wschodniej.

(rejestr handlowy K. Z. wraz z uwierzytelnionym tłumaczeniem z języka niemieckiego k.19 – 22)

W dniu 19 czerwca 2009 roku (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w G. zawarła z (...) z siedzibą w Szwajcarii umowę sprzedaży wierzytelności określonych w Załączniku numer 1 stanowiącym integralną część umowy. Według stanu na

dzień zawarcia umowy łączna wartość sprzedawanych wierzytelności wynosi 105.218.740,81 złotych. Załącznik numer 1 do umowy sporządzony został również w formie zapisu elektronicznego utrwalonego na płycie CD zabezpieczonej hasłem, o treści zgodnej z treścią Załącznika numer 1.

(umowa cesji k.6 – 9)

W dniu 4 lipca 2009 roku (...) z siedzibą w Szwajcarii sporządziła dokument skierowany do E. G. w przedmiocie zawiadomienia o przelewie wierzytelności przysługującej (...) Bank Spółce Akcyjnej z siedzibą w G. z tytułu umowy pożyczki o numerze (...).

(zawiadomienie k.12)

W dniu 15 stycznia 2010 roku (...) z siedzibą w Szwajcarii sporządziła dokument skierowany do E. G. w przedmiocie wezwania do dobrowolnej zapłaty kwoty 2899,02 złotych z tytułu umowy kredytowej o numerze (...).

(wezwanie do zapłaty k.18)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie złożonych do akt sprawy dokumentów.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje :

Powództwo podlegało oddaleniu w całości.

Na wstępie rozważań należy stwierdzić, że w toku sprawy sygn. akt XVIII Nc 9553/10 nie doszło do skutecznego doręczenia odpisu nakazu zapłaty, który został skierowany na adres zamieszkania pozwanej wskazany w pozwie i w załączonej do niego umowy kredytu, jednakże nieodpowiadający faktycznemu miejscu zamieszkania E. G. w dacie doręczenia (15 października 2010 roku – I awizacja, 25 października 2010 roku – II awizacja, 2 listopada 2010 roku – zwrot nie podjętej korespondencji). Przewidziana przez ustawodawcę instytucja doręczenia (art. 139 k.p.c.) opiera się na domniemaniu, które może zostać wzruszone w danych okolicznościach faktycznych, po uprzednim wykazaniu, że nie istniały w rzeczywistości przesłanki do zastosowania trybu tego rodzaju doręczenia korespondencji. Doręczenie zastępcze w trybie art. 139 § 1 jest skuteczne, gdy miejsce zamieszkania adresata nie budzi wątpliwości (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 1995 roku, II CRN 4/95, Lex nr 50590). Jeżeli powód podał w pozwie nieaktualny adres pozwanego, doręczenie zastępcze przez złożenie pisma w placówce pocztowej nie może być skuteczne, ponieważ nie ma możliwości dochowania wymaganego w tym przepisie umieszczenia zawiadomienia o pozostawieniu pisma w placówce pocztowej na drzwiach mieszkania adresata lub w jego skrzynce pocztowej. Brak adnotacji poczty, że adresat nie mieszka pod wskazanym adresem lub że się wyprowadził, nie sankcjonuje wadliwego doręczenia, zwłaszcza że doręczyciel może nie wiedzieć, kto mieszka pod wskazanym adresem (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2009 roku, IV CNP 87/08, Lex nr 603176, oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 1998 roku, I CKU 32/98, Lex nr 1673605). W tej sytuacji konieczne jest dokonanie skutecznego doręczenia na prawidłowy adres strony, nie ma natomiast podstaw do stosowania instytucji przywrócenia terminu (por. komentarz M. Manowskiej do art. 139 § 1 k.p.c., Lex).

Podzielając w pełni powyżej zaprezentowane stanowisko Sąd uznał, że twierdzenia pozwanej o braku aktualności jego faktycznego miejsca zamieszkania w dacie doręczenia odpisu nakazu zapłaty pozostają zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy, a przy tym znajdują odzwierciedlenie w załączonych dokumentach, zwłaszcza oświadczeniu męża pozwanej- A. G. – z którego wynikało, iż w okresie próby doręczenia nakazu zapłaty jego żona często mieszkała u swojej matki przy ulicy (...) w Ł. z uwagi na problemy małżeńskie. Nadto mąż pozwanej oświadczył, iż w tamtym czasie nie przekazywał żonie żadnej zaadresowanej do niej korespondencji, którą to po ewentualnym odebraniu wyrzucał. Skoro zaś w dacie doręczenia odpisu nakazu zapłaty E. G. nie zamieszkiwała na stałe pod adresem wskazanym w pozwie, a nadto ewentualne informacje o awizacji kierowanej do niej korespondencji były wyrzucane przez jej męża, uniemożliwiając tym samym skuteczne zapoznanie się z jej treścią, to nie można mówić o skutecznym doręczeniu

nakazu zapłaty w trybie art. 139 § 1 k.p.c. Brak prawidłowego doręczenia orzeczenia nie mógł więc prowadzić do rozpoczęcia biegu terminu do wniesienia sprzeciwu.

Przechodząc do merytorycznej oceny zgłoszonego żądania należy w pierwszej kolejności wskazać, iż jego podstawą materialnoprawną był art. 720 § 1 k.c., zgodnie z którym przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Zgromadzony materiał dowodowy w ocenie Sądu Rejonowego potwierdza fakt zawarcia przez pozwaną umowy kredytu gotówkowego w dniu 16 grudnia 2004 roku z (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w G.. Umowa została podpisana przez obie strony w miejscu do tego przeznaczonym, a dodatkowo pozwana składając własnoręczny podpis potwierdziła odbiór egzemplarza umowy kredytu wraz z kalendarzem spłat (k.17). Nie sposób w tym zakresie podzielić stanowiska pozwanej, że otrzymała jedynie „niepodpisany informacyjny egzemplarz umowy”, który należy traktować jako projekt umowy. Treść przedmiotowego dokumentu nie budzi bowiem wątpliwości, że obie strony złożyły pod nim własnoręczne podpisy, co uznawać należy za złożenie zgodnych oświadczeń w zakresie związania postanowieniami umowy. Przy jednoczesnym braku kwestionowania przez pozwaną, iż na załączonej do pozwu umowie kredytu widnieje jej podpis, brak było podstaw do przyjęcia, iż nie została ona skutecznie zawarta.

Odnosząc się do kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy należy stwierdzić, że powódka nie wykazała swojej legitymacji procesowej czynnej.

Zgodnie z treścią art. 509 § 1 kc, wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki (§ 2 art. 509 k.c.). Na skutek przelewu wierzytelność cedenta (dotychczasowego wierzyciela) przechodzi na cesjonariusza (nabywcę wierzytelności) w takim stanie, w jakim dotychczas istniała. Zasadniczo cesja nie wpływa na kształt wierzytelności, zmienia się jedynie podmiot uprawniony do żądania świadczenia.

Strona powodowa opierała swoją legitymację czynną na okoliczności związanej z nabyciem spornej wierzytelności w drodze umowy przelewu wierzytelności z dnia 19 czerwca 2009 roku. O ile do akt sprawy załączono dokument samej umowy, który został poświadczony za zgodność z oryginałem, o tyle nie przesądza on skutecznego zbycia na rzecz strony powodowej wierzytelności przysługującej względem pozwanej. Podkreślenia wymaga, że w samej treści umowy nie skonkretyzowano wierzytelności stanowiących jej przedmiot, gdyż przelewem miały być objęte wymagalne wierzytelności pieniężne szczegółowo określone w Załączniku numer 1, stanowiącym integralną część umowy, który został sporządzony także w formie zapisu elektronicznego na płycie CD. Tymczasem wspomniany Załącznik numer 1 – przy czym zarówno w formie pisemnej, jak i elektronicznej - nie został jednak przedłożony do akt postępowania. W tym zakresie powódka zaoferowała jedynie jedną stronę dokumentu zawierającą ciąg cyfr w ośmiu kolumnach (k.10), który z całą pewnością nie może służyć skutecznemu wykazaniu przysługiwania powódce wierzytelności z tytułu umowy kredytu z dnia 16 grudnia 2004 roku. Należy mieć na względzie, iż wierzytelność, która ma stanowić przedmiot rozporządzenia, powinna być w dostateczny sposób oznaczona (zindywidualizowana). Dotyczy to przede wszystkim wyraźnego określenia stosunku zobowiązaniowego, którego elementem jest zbywana wierzytelność a zatem oznaczania stron tego stosunku, świadczenia oraz przedmiotu świadczenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 25 marca 2014 roku, I ACa 885/13, LEX nr 1461185). Przedstawiony przez stronę powodową dokument (k.10) w ocenie Sądu Rejonowego nie spełnia powyżej wskazanych kryteriów. Po pierwsze, nie sposób ustalić, czy jest on fragmentem wspomnianego wyżej Załącznika numer 1 do umowy sprzedaży wierzytelności. Treść dokumentu pozwala jedynie na ustalenie, że stanowi on „stronę 19”, przy jakimkolwiek braku odniesienia do samej umowy, czy też Załącznika. Stąd też, można go co najwyżej traktować jako element całości innego, nieokreślonego dokumentu. Po wtóre, przyjmując nawet założenie, że jest on fragmentem Załącznika numer 1 do umowy kredytu, to nie można z jego treści wywieść jakichkolwiek danych konkretyzujących wierzytelność będącą przedmiotem postępowania, takich jak chociażby imię i nazwisko dłużnika, numer PESEL, data zawarcia umowy pożyczki, czy też całkowita kwota kredytu. Powyższego stanowiska nie zmienia

fakt, iż w jednej z kolumn podkreślono numer odpowiadający oznaczeniu umowy kredytowej zawartej między poprzednim wierzycielem a pozwaną oraz przyporządkowaną do niego kwotę roszczenia objętego żądaniem pozwu. Sam numer umowy pożyczki oraz pozostała do zapłaty część kapitału, bez wątpienia nie konkretyzuje w dostateczny sposób wiarytelności mającej być przedmiotem umowy przelewu. Mając na względzie powyższe, w szczególności zaś profesjonalny charakter działalności gospodarczej strony powodowej w zakresie obrotu wierzitelnościami, jak również korzystanie z pomocy profesjonalnego pełnomocnika, trudno znaleźć jakiegokolwiek argumenty, które wskazywałyby na obiektywną niemożność zaoferowania środków dowodowych (w tym przypadku dokumentów) spełniających ustawowe wymogi w omawianym zakresie. W tym kontekście można stwierdzić, że legitymacja czynna powódki została jedynie uprawdopodobniona, a brak stosownych dokumentów (załącznik numer 1 do umowy wraz z odpowiednio skonkretyzowanymi wierzitelnościami objętymi przelewem) wyklucza weryfikację skutecznego nabycia wierzitelności w drodze umowy cesji.

W powyższym świetle nie można pominąć dyspozycji art. 6 k.c. (ciążar dowodu – onus probandi) oraz związanego z nim obowiązku wykazywania faktów, z których strona wywodzi dla siebie korzystne skutki prawne. W realiach niniejszej sprawy nie występowały jakiegokolwiek obiektywne przeszkody w zaoferowaniu dokumentacji wprost potwierdzającej uprawnienie powoda do występowania z roszczeniem procesowym przeciwko pozwanej. W kontekście prowadzonej przez powoda działalności gospodarczej (profesjonalny obrót wierzitelnościami), a przy tym korzystaniu z pomocy profesjonalnego pełnomocnika wykazanie swojej legitymacji procesowej należy ocenić jako minimalny wymóg dochowania należytej staranności przez przedsiębiorcę.

Obowiązek przedstawiania okoliczności faktycznych i dowodów spoczywa na stronach, których aktywna postawa ma istotne znaczenie w przebiegu procesu cywilnego, tzn. ma być "siłą napędową" procesu cywilnego. Takie uregulowanie nie oznacza, że sąd jest biernym obserwatorem przebiegu postępowania. Ustawodawca pozostawił sądowi prawo do przeprowadzenia z urzędu dowodów niewskazanych przez stronę (art. 232 zdanie drugie k.p.c.), jednak ta aktywność ma charakter uzupełniający i nie może prowadzić do naruszenia zasady „równości broni” stron. W toku niniejszej sprawy nie wystąpiły jednak żadne szczególne okoliczności, które uzasadniałyby wyżej opisaną ingerencję ze strony Sądu w zaoferowany przez uczestników procesu materiał dowodowy. Powód pozostaje profesjonalistą prowadzącym działalność gospodarczą w zakresie obrotu wierzitelnościami. Brak zatem było podstaw do prowadzenia postępowania dowodowego z urzędu, w szczególności celem pozyskania środków dowodowych uzasadniających twierdzenia strony powodowej co do istnienia oraz wysokości zgłoszonego roszczenia.

W świetle powyższych argumentów Sąd uznał, że strona powodowa pomimo ciążącego na niej obowiązku nie wykazała podstawowych okoliczności warunkujących zasadność powództwa w odniesieniu do istnienia po jej stronie legitymacji procesowej czynnej. W konsekwencji powództwo podlegało oddaleniu w całości.

Mając na uwadze powyższe rozważania, jedynie marginalnie odnieść należy się do podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia. Abstrahując od zaprezentowanej powyżej oceny odnośnie braku wykazania przez stronę powodową skutecznego nabycia wierzitelności względem pozwanej i przyjmując teoretycznie twierdzenia strony powodowej za prawdziwe, należało uznać, że roszczenie będące przedmiotem niniejszego postępowania nie uległo przedawnieniu. W niniejszej sprawie zastosowanie znajduje przy tym 3-letni termin przedawnienia przewidziany w art. 118 k.c. z uwagi na fakt, że roszczenie wierzyciela związane jest z prowadzoną działalnością gospodarczą. Z uwagi na termin spłaty pożyczki wynikający z umowy należy przyjąć, że ewentualne zadłużenie z tego tytułu stało się wymagalne najpóźniej w dniu 21 grudnia 2008 roku, a to oznacza, że termin przedawnienia upływał w dniu 21 grudnia 2011 roku. Zgodnie z brzmieniem art. 123 § 1 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Z kolei w myśl art. 124 § 1 i 2 k.c., po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo. W razie przerwania przedawnienia przez czynność w postępowaniu przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym albo przez wszczęcie mediacji, przedawnienie nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie to nie zostanie zakończone. Powództwo w niniejszej sprawie zostało zainicjowane w dniu 22 lipca 2010 roku. Nie

powinno budzić wątpliwości, iż wniesienie pozwu jest czynnością podjętą przed sądem zmierzającą bezpośrednio do zaspokojenia roszczenia w myśl art. 123 k.c., która skutecznie przerwała bieg terminu przedawnienia roszczenia, który nie rozpoczyna biegu na nowo do czasu zakończenia postępowania. Oznacza to, że przez czas trwania niniejszego postępowania bieg przedawnienia, z korzyścią dla wierzyciela, pozostaje zwieszony, przy czym art. 124 § 2 k.c. określa wprost termin, do którego trwa zawieszenie biegu przedawnienia, tj. do chwili zakończenia postępowania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 25 maja 2017 r., I ACa 503/16, LEX nr 2310552). Stąd też stwierdzić należy, iż bieg terminu przedawnienia roszczenia objętego żądaniem pozwu nie rozpoczął jeszcze biec na nowo.

Przy przyjęciu natomiast, że strona powodowa nie nabyła skutecznie wierzytelności przysługującej względem pozwanej z tytułu umowy kredytu z dnia 16 grudnia 2004 roku, przy jednoczesnym braku wykazania podjęcia przez podmiot uprawniony czynności skutkujących skutecznym przerwaniem biegu terminu przedawnienia w myśl art. 123 k.p.c. należałoby stwierdzić, że przedmiotowe roszczenie uległo przedawnieniu, co doprowadziłoby do tożsamego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy w postaci oddalenia powództwa.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za jego wynik wynikającą z art. 98 k.p.c. Pozwana w toku postępowania poniosła koszty w łącznej wysokości 617 złotych (600 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego - § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. 2002 nr 163 poz. 1349) oraz 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa) i w takim rozmiarze zostały one przyznane na jej rzecz od strony powodowej.

W toku postępowania w sprawie pod sygnaturą XVIII Nc 9553/10 z uwagi na stwierdzenie prawomocności nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 27 sierpnia 2010 roku, powodowi została zwrócona kwota 70 złotych tytułem trzech czwartych uiszczonej opłaty od pozwu w postępowaniu upominawczym w myśl art. 79 ust. 1 pkt. 2 lit. c ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w brzmieniu obowiązującym w dacie uprawomocnienia się nakazu zapłaty (Dz.U. z 2005 r., Nr 167, poz. 1398 ze zm.) (k. 25). Wobec faktu, iż wspomniany nakaz zapłaty nie uprawomocnił się wobec nieprawidłowego doręczenia jego odpisu stronie pozwanej, przy zastosowaniu zasady odpowiedzialności za wynik procesu, należało pobrać od powódki kwotę 70 złotych tytułem niezasadnie zwróconej części opłaty od pozwu jako nieuiszczonych kosztów sądowych w niniejszej sprawie.